

# JEDNOŚĆ NARODOWA

Nr. 43

Białystok, dnia 29 sierpnia—1 września 1945

Rok II

## Zjazd uczestników walki zbrojnej

W dniach 1-go i 2-go września obradować będzie w Warszawie Zjazd Uczestników Walki zbrojnej z niemieckim okupantem. Zjazd wszystkich tych którzy byli w lesie a nie w Londynie, którzy trwali z bronią w ręku a nie u nogi podczas krwawych czasów niewoli hitlerowskiej.

Na zjeździe reprezentowani będą przedstawiciele wszystkich wojskowych formacji polskich — żołnierze Armii Ludowej, Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Korpusu Bezpieczeństwa, niezliczonych oddziałów partyzanckich. Byli tylko walczący z Niemcem a nie spalili się Kłosa bratnia.

Na zjeździe będą obecni żołnierze i partyzanci Żydzi, spadkobiercy świetnych tradycji bojowników ghetta warszawskiego, ci którzy nie zechcieli pójść na żer strasznych czelusiom pieców krematoryjnych Treblinki czy Oświęcimia, a łączną walką z zbrojnymi i partyzantami polskimi zdobyli dla siebie i swoich braci prawo do ziemi pełną praw obywatelskich.

1-go września mija sześć lat od chwili wybuchu wojny polsko-niemieckiej, od chwili zapoczątkowania drugiej wojny imperialistycznej.

Druża wojna imperialistyczna przyniosła klęskę dla Polski sanacyjnej, tej Polski która była „Kartel” dla Lilpopa z folwarkiem dla Radziwiła, w której chłop był pozbawiony ziemi, robotnik pracy, dziecko szkoły, a cały ogół obywateli kardynalnych, podstawowych praw politycznych.

Całkowita odpowiedzialność za klęskę ponoszą ówczesne sfery rządzące, te które kłamały się z faszyzmem i odrzuciły wyciągniętą rękę pomocy Związku Sowieckiego.

Druża wojna światowa przyniosła świetne zwycięstwo Polsce demokratycznej, odczytanie chłopu, robotnikowi i inteligentowi pracującego, Polsce która według słów Żeromskiego poczęła się między pługiem chłopu a młotem robotnika, która nie wyczerkiwała na taką lub inną koniunkturę polityczną ale uwalniała swoje wyzwolenie od zbrojnego wysiłku całego narodu, od jego solidarnego wkładu do ogólnej skarbiny, wysiłków innych narodów.

Na zjeździe będą przedstawiciele centralnych władz państwowych. Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bierut, Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski, Nacelnny Dowódca W. P. Marszałek Polski Michał Rola-Liżyński. Zjazd będzie demonstracją skonsolidowania się całego narodu wokół aparatu naszej władzy. Zjazd będzie potężną manifestacją akceptowania wszystkich poczynań naszego rządu, zawartych we wielkopomnym Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a realizowanych przez P. K. W. N. Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej i obecny Rząd Jedności Narodowej.

Zjazd da wyraz solidaryzowania się polityką zagraniczną naszego naszego rządu, a z sojuszem polsko-

## Prezydent Bierut o korzyściach gospodarczych płynących z nowej struktury granic

WARSZAWA (Polpress). Biuro Prasowe KRN nadsyła sprawozdanie stenograficzne z konferencji prasowej, odbytej w dniu 24 sierpnia 1945 r. w Belwederze.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bierut wygłosił na tej konferencji przemówienie, w którym powiedział m. in.:

### Umowa moskiewska — dokumentem epokowym

Dziś, po podpisaniu tej umowy o granicach Polski, żadne wątpliwości w tej dziedzinie nadal istnieć nie będą. Zagadnienie zostało raz i na zawsze czasu uregulowane. Uszczuplenie terytorialne Polski przez uregulowanie sprawy granicznej na Wschodzie musiało być rekompensowane odpowiednim ustaleniem granicy Polski na Zachodzie. Zresztą już wówczas, gdy Związek Sowiecki po raz pierwszy wysunął tę sprawę, zagadnienie było poruszone w taki sposób, że Polska musi otrzymać od odpowiedniej rekompensatę terytorialną na Zachodzie. Przyznawała to samo w zasadzie i konferencja krymska, lecz dopiero na konferencji berlińskiej sprawa ta została bardziej konkretnie uregulowana.

### Zasadnicze znaczenie decyzji poczdamskiej

Decyzje poczdamskie, uznające prawo Polski do ziem zachodnich po Odrze ze Szczecinem i Nisą Łużycką, posiadają dla sprawy naszych granic najdonioślejsze zasadnicze znaczenie. Należy to z całą siłą podkreślić, ponieważ wysuwane były

sowieckim w pierwszej linii. Da wyraz solidaryzowania się podkasz dym względem z potężną Armią Czerwoną, której zawdzięcza tak bezgranicznie wiele, u boku której przeszedł nasz żołnierz od Oku do Łaby i zatykał zwycięskie sztandary na murach Berlina. Podkreśli, że przebywając na naszych ziemiach tak długo, jak długo jej to będzie do ostatecznego pogrzebienia faszyzmu hitlerowskiego potrzebne, zawsze będzie u nas chętnie widziana. Na zjeździe będą obecni funkcjonariusze Urzędów Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Ci, którzy stali pod bronią podczas okupacji hitlerowskiej często nie mogą wypuścić jej z ręki po dzień dzisiejszy, stojąc na strażyładu, porządku i praworządności demokratycznej odrodzonego państwa.

Dawni towarzysze broni potrafią ocenić należycie ich wytężoną odpowiedzialną pracę. Potrafią odeprzeć czynione im zarzuty, w wielu wypadkach celowo, przez ukrytych wrogów demokracji.

Zjazd uczestników walki zbrojnej będzie potężną demonstracją jedności całego narodu, utęśnioną w jedności walki ożrejnej najlepszych jego synów. Po zarządani jej zostaną tylko ci którzy ciasny egoistyczny interes klasowy, zaprzeczanie się faszyzmowi i krew bratnia na rękach stawia poza nawias życia społecznego.

różnorodne koncepcje uregulowania granicy zachodniej Polski, koncepcje, przeciwstawiające się żądanom Polski.

...Należy jednak stwierdzić, zgodnie z prawdą, że i t. zw. „polski rząd” emigracyjny w Londynie przeciwstawił postulatowi, broniłom przez demokrację polską w sprawie granic zachodnich — zasadę ograniczenia naszych praw na Zachodzie i postawę wojowniczą w stosunku do problemu granic wschodnich. Takie stanowisko reakcyjnej emigracji polskiej było niewątpliwie źródłem wielu trudności w korzystnym dla Polski rozwiązaniu zagadnienia granic. Jeżeli jednak mimo to udało się rządowi Jedności Narodowej zagadnienie to rozwiązać pomyślnie i całkowicie w myśl postulatów, wysuwanych przez Krajową Radę Narodową od samego momentu jej powstania, to zawdzięczamy to przede wszystkim zdecydowanemu popar-

ciu naszych dążeń przez naszego wielkiego sojusznika i sąsiada — ZSRR.

### Umowa o odszkodowaniach

Strefa okupacyjna sowiecka miała objąć tereny między dawną granicą Polski z r. 1939 i nową granicą Polski na Odrze i Nisie zachodniej. Zrzeczenie się przez Związek Sowiecki odszkodowań z tego terenu, stanowiło dla ZSRR poważną stratę gospodarczą. Jednakże rząd sowiecki stanął na stanowisku, że skoro walczył dotychczas o zasadę włączenia tych ziem do Polski, to ziemie te powinny być traktowane jako ziemia polska i konsekwencją tego było dobrowolne wyrzeczenie się na rzecz Polki pretensyj do wszelkiego majątku ponemieckiego na tym terenie, a także wyrzeczenie się portfeli akcji przedsiębiorców niemieckich i to zarówno na tym terenie, jak i w Polsce.

## Sojusz na lat trzydzieści między Z. S. R. R. a Republiką Chińską

MOSKWA. 27.8. Wczoraj radio Moskwa podało wiadomość, że Związek Radziecki ratyfikował traktat sojuszu i przyjaźni z Chinami, jednocześnie ogłosił dodatkowe umowy do traktatu. Traktat ten został podpisany w Moskwie 14 sierpnia. Poszczególne punkty jego brzmią:

- 1) Pomoc militarna obydwu krajów aż do ostatecznego zwycięstwa nad Japonią.
- 2) Zobowiązanie się do niezawierania odrębnego zawieszenia broni z nieprzyjacielem.
- 3) Przedsięwzięcie kroków, aby w przyszłości Japonia nie miała możliwości nowej agresji.
- 4) Żadna ze stron umawiających

się nie weźmie udziału w przymierzu, wymierzonym przeciwko stronie drugiej.

5) W czasie pokoju obie strony dążyć będą do jak najszerzej współpracy, szanując i respektując swoje terytorialne prawa.

6) Obydwa rządy zobowiązują się do udzielania sobie pomocy gospodarczej po zakończeniu wojny, celem odbudowy gospodarki narodowej.

7) Traktat powyższy nie przesądza praw obu krajów, jako członków Narodów Zjednoczonych.

Pakt ten zawarty został na okres lat 30.

## Amerykańska armia okupacyjna w Japonii

Waszyngton (Polpress). Prezydent Truman oświadczył, że według obliczeń generała Eisenhowera, amerykańska armia okupacyjna w Japonii będzie liczyła co najmniej 1.200 tysięcy żołnierzy.

## Triumf komunistów greckich

ATENY. Przy wyborach do Związków Zawodowych zwyciężyła Partia Komunistyczna, na 396 delegatów — stawiło się 371 z nich za listą komunistyczną oświadczyło się 370. Rząd unieważnił wybory. Wybory do Zarządów Zw. Zaw. są pierwszą możliwością swobodnego wypowiedzenia się robotników pod rządami reakcyjnymi Vulgarisa.

### Głosy o umowie chińsko-radzieckiej

Cała prasa angielska i amerykańska przychylnie traktuje fakt umowy chińsko-radzieckiej.

### Praca przymusowa w Austrii

Rząd austriacki ogłosił dekret o pracy przymusowej przy uprzątnięciu gruzów, dla mężczyzn od 15 do 60 lat, dla kobiet od 16 do 40 lat.

### Niemcy pracowali nad bombą atomową

Nowy Jork (PAP. Polpress). Opublikowane zostały dokumenty, zebrane przez służbę informacyjną angielską i amerykańską, z których wynika, że uczeni niemieccy przed końcem wojny prowadzili prace nad wynalezieniem bomby atomowej i bomb latających.

W niedzielę, dnia 2 września ukáže się kolejny numer „Jedności Narodowej”

w podwójnym formacie 8-miu stronic w związku z rocznicą wybuchu wojny. W numerze Kolumna Literacka i Kolumna Szkolna.

# Komunikat N. K. W. Stronnictwa Ludowego

Naczelny Komitet Wykonawczy S. L. na posiedzeniu odbytym dnia 20 i 21 sierpnia r. b. powziął następującą uchwałę:

Z uwagi na to, że grupa ludowa reprezentowana przez ob. ob. Mikołajczyka i Kiernika organizuje faktycznie pod ich kierownictwem drugą S. L. — Naczelny Komitet Wykonawczy stojąc na gruncie jedności Ruchu Ludowego, postanawia opracować w ciągu najbliższych dni platformę ideowo-polityczną, która stanowić będzie podstawy dla zjednoczenia Ruchu Ludowego w Polsce.

N.K.W.S.L. uzależnia swoje ostateczne ustosunkowanie się do działalności grupy ob. ob. Mikołajczyka i Kiernika od stanowiska, jakie zajmą oni wobec zasad połączeniowych, określonych przez N.K.W.S.L. w platformie połączeniowej.

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego.

## Premier Osóbka Morawski

przyjął Prezydium Polskiego Stronnictwa Ludowego

W dniu 25 sierpnia 1945 r. Prezes Rady Ministrów ob. E. Osóbka-Morawski przyjął członków prezydium nowego stronnictwa politycznego w Polsce, pod nazwą: „Polskie Stronnictwo Ludowe”. W delegacji uczestniczyli: wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego P.S.L. ob. Nicieko, wiceprezes minister Władysław Kiernik, naczelny sekretarz ob. Stanisław Wójcik i członek prezydium minister Czesław Wycech.

## Trybuna Czwelników

### W sprawach sądownictwa

W „Głosie Ludu”, a za nim i w białostockiej „Jedności Narodowej” zaatakowano sądownictwo jako ustoję reakcji.

W imię prawdy chcę wyjaśnić istotę rzeczy, które sprawę przedstawia we właściwym świetle. Za podstawę ataku posłużyły postanowienia Sądów Grodzkich, nadające prawo wykonalności orzeczeniom Urzędów Ziemskich, nakazujących usunięcie z siadac i działek, nadanych w trybie reformy rolnej, bowiem rzeczywiście w pośpiechu rozparcelowano i obszary nie podlegające parcelacji. Urzędy Ziemskie w tych wypadkach orzekły przywrócenie majątków rozparcelowanych ich poprzednim właścicielom i usunięcie nabywców i te orzeczenia Urzędów Ziemskich złożono w Sądach Grodzkich o nadanie klauzuli wykonalności. Sądy te nadały, bo zgodnie z obowiązującymi przepisami nadać je musiały, ponieważ Sądy nie mają prawa badania w tych wypadkach merytorycznej strony orzeczeń władz administracyjnych, a tylko czy orzeczenie jest wydane przez właściwe władze.

A więc duch reakcji straszy nie w Sądach, które postępują zgodnie z ustawami, ale w Urzędach Ziemskich, które wydają takie orzeczenia, bowiem jeśli jakiś majątek został rozparcelowany niezgodnie z ustawą o reformie rolnej, to należy nie usuwać tych co objeli ziemię w dobrej wierze, ale wynagrodzić poprzedniego właściciela z latyfundiów na Zachodzie.

Daleki jestem wprowadzić od twierdzenia, że wszyscy sądownicy podzielają poglądy demokratyczne, ale twierdzą, że postępują oni zgodnie z ustawami obowiązującymi, bo inaczej postępować nie mogą.

Zależy w tym, że właśnie cały szereg naszych ustaw jest niedemokratycznych i wymagających zmian, ale tego nie mogą dokonać Sądy, a tylko Krajowa Rada Narodowa i Rząd.

Henryk Szachin-Szwarński  
wice-prokurator

1.IX.1939 — 1.IX.1945

Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej  
z Niemcami

w dniu 1-2 września 1945

### Głos ze wsi

Przeżyliśmy zbrodnie, okrucieństwa i zniszczenia hitlerowskie, straciśmy z górą 7 milionów ludzi, zdeptyśmy za pomocą Armii Czerwonej i Włókna Polskiego hitlerowskiego gada, ale przestety nie nie złożyliśmy zwycięstwa pozostałości faszyzmu, rozlanych jeszcze po zakątkach wywołanej Ojczyzny. Dochodzą nas okropne wieści o zbrodniach krakowskich o zbrodni w powiecie sokolskim a ostatnio, bo zaledwie kilka dni temu, pod Bielskiem Glinie ukochany żołnierz polski, nie na polu walki a od skrytej ręki zbrodniarzy NSZ, ginie od ukrytych faszystów, którzy w ten sposób chcą zgubić i poniżyć dobre imię Polski, podrywając autorytet naszego Rządu przed całym światem.

Dość tego! Otrzućmy nasze mniej ważne zagadnienia, zorganizujmy się silnie do wspólnej akcji zwalczania i zniweczenia naszego skrytego wroga.

Tylko wspólny zorganizowany wysiłek pozwoli nam usilnie i owocnie pracować nad pomysłnym rozwojem naszej Ojczyzny. Jesteśmy liczni i silnie zorganizowani. Stronnictwo Ludowe roztane jest po wszystkich zakątkach kraju. Bądźmy w kontakcie z ludem, który bliżej jest terenów gdzie grasują nasi wrogowie — bandyci NSZ. Tylko przy silnym naszym zwązciu i wzajemnej woli możemy ująć i zniweczyć wroga. Naprzód, do walki z bandytyzmem!!!

Szymański  
Członek Stron. Ludowego

## Jeszcze o hitlerowcu biskupie

Aresztowany w ubiegłym tygodniu biskup Splett, był mianowany przez nuncjusza papieskiego w Berlinie administratorem apostolskim diecezji chełmińskiej i wstąpił się na Pomorzu zarządzeniami i zakazami przeciw używaniu języka polskiego w kościele i to nie tylko w pieśniach, modlitwach i kazaniach, lecz nawet przy spowiedzi. Gdy księży polskich zamykano w obozach, gdzie liczni zginęli, biskup Splett sprowadzał niemieckich księży z Nadreni i mianował ich komisarzami religijnymi na miejsce

### Podziemna ofensywa Kapitału

Ustępstwa, na jakie poszedł świat pracy w Polsce z kapitalizmem są ustępstwami, dotyczącymi metod walki. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zasadniczej zgody między kapitalizmem a światem pracy być nie może. Ze względu na dobro steranego wojną społeczeństwa, w trosce o rozwój kraju zostały do jego odbudowy wciągnięte również pewne elementy kapitalistyczne.

Omawia to zagadnienie na łamach „Robotnika” Edward Csato i wnioskuje:

„Zawierając ów „kompromis”, mieliśmy nadzieję, że tak samo, jak świat pracy, i kapitalizm również szerze i z dobrą wolą przystąpi do odbudowy Polski. Jak dotychczas, nie możemy dostrzec tej szczerości, tej dobrej woli. Kapitalizm w Polsce myśli wyłącznie o sobie i nie odbudowuje Polski, lecz odbudowuje siebie samego, a to jest bardzo istotna różnica.”

Z tego stanu rzeczy kapitalizm korzysta:

„Dzieli się on zyskami z państwem, ale w sposób bardzo nierówny; natomiast część ciężarów jest udziałem wyjątkowo świata pracy. — Wzrost konkretnie najbardziej rentownymi okazują się obecnie przedsiębiorstwa handlowe i prywatne przemysłowe natomiast stopa zysków społeczeństwa pracującego jest bardzo niską.”

Ala, mało tego. Nie zadowolona się kapitalizm eonomicznym bankotem poczynił państwowy, chci dąży i do politycznego, jedyn władztwa i prowadzi przed demokracją podziemną, reakcyjną ofensywę.

Autor cytowanego artykułu ułda pewien schemat tej ofensywy:

Próbę zniesienia osiągnięć reformy rolnej przez przywrócenie gruntów dawnym właścicielom.

Próbę reparywacji przez biurokrację urzędniczą i prowizorycznych wysiłkiem robotników.

Zabieg o rozbicie jedności obozu demokratycznego.

Chęć zdeorganizowania produkcji przez uchylanie się od pracy, spekulację, złodziejstwo.

Deorganizowanie administracji przez przekupstwa i stwarzanie chaosu.

### Zjazd pisarzy w Warszawie

W najbliższych dniach przybędą do Warszawy pisarze angielscy, radzieccy, francuscy i jugosłowiańscy. Są oni zaproszeni przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

### Odnalezienie białych kruków

W Koszalinie odnaleziono cenne druki rosyjskie, pochodzące z wieków XVI, XVII i XVIII, zrabowane przez Niemców.

### Zjazd dyr. szkół zawodowych

W Warszawie odbywa się pierwszy ogólnopolski zjazd dyrektorów szkół zawodowych.

usuniętych z urzędu polskich dziekanów

Biskup Splett usunął też z polskich kościołów polskie chorągwie kościelne i zobowiązał proboszczów do szukania ich po domach prywatnych. Biskup Splett wprowadził przymusowo niemieckie pieśni religijne śpiewane w Rzeszy, aby zabić polską pieśń kościelną.

Wśród duchowieństwa powtarza się wersja, iż biskup Splett przyczynił się do śmierci dwóch biskupów polskich z Płocka.

Szerzenie defetyzmu za pomocą plotek i pieszczot.  
Morderstwa, dokonywane na działkach demokratycznych.  
Rozruchy, wywołane przez szumowiny.

Szerzenie antysemityzmu, nacjonalizmu, klerykalizmu i wyzyskiwanie ich do celów walki z demokracją.

Polski świat pracy będzie musiał zastanowić się i przedsięwziąć odpowiednie środki dla uśmierzania politycznych i ekonomicznych zapędów swego chwilowego, niebezpiecznego sprzymierzeńca — kapitalizmu.

### Zgoda chłopska — nakazem chwili

Pod powyższym tytułem czytamy w artykule naczelnego organu Stronnictwa Ludowego „Zielonym Sztandarze”:

„Nasi wścieklizny rzucają więc na wiatr hasła demagogiczne: precz z obecnym Stronnictwem Ludowym, które po-zło po linii współpracy ze Związkiem Radzieckim, po linii popierania wysiłków obecnego naszego Rządu. To jest złe, to jest nie-łob ze, precz z tym, precz z owym i t.d. Hasła takie znajdują poklask u niewrobionej gawiedzi ulicznej, lecz każdy rozumny chłop zastanawia się co z tego będzie dalej? Nasi faszysty nie dają sobie nad tym pomyśleć głębiej, lecz my, chłopie, musimy się nad tym poważnie zastanowić.”

Odpowiedź jest jedna:

„Czy zjadacie sobie serce z tego, że tracicie w oczach tych prawicowych rozbijaczy Stronnictwa Ludowego i jedności chłopskiej robotniczej — wroga największych wrogów polskiego chłopstwa i robotnika? Czy zjadacie sobie serce, że idąc z tymi rozbijaczami, walczycie razem z nimi o przywrócenie jasnego państwa ich domów i fabryk, że stajecie się grabieżcami? Jasnego jutra wsi polskiej? Czy zjadacie, że w sprawie, że wy, chłopie, idąc z rozbijaczami naszego Ruchu Ludowego, walczycie z obozem chłopsko-robotniczym i walczycie o to, by ziemię, którą otrzymaliśmy oddać swojemu jasne-państwu?”

Nasz zdrowy chłopski rozum mówi nam, że rozbicie ruchu ludowego, rozbicie naszego Stronnictwa Ludowego — to zdrada interesów chłopskich, to zdrada wsi polskiej.

Rozbicie ruchu ludowego — to zdrada wsi, podobnie jak próby rozbicia ruchu robotniczego byłoby zdrada proletariatu miejskiego.

W innym miejscu drukujemy komunikat Naczelnego Komitetu Wykonawczego Str. Ludowego. Stronnictwo Ludowe i jego przywódcy stają dziś przed poważnym egzaminem, egzaminem patriotyzmu. Mój my nadzieję, że chłop polski zda ten egzamin, podobnie jak zdał go na polu walki z hitlerowskim okupantem.

### Wieniec Antonescu na trumnie Becka

Ciekawą korespondencję z Bukaresztu drukuje „Polska Zbroń”. Znajdujemy w niej interesujące szczegóły z okresu działalności „bohaterów zaleszczyckiej szosy” w Rumunii.

„Beck umarł w tych czasach jeszcze, gdy Rumunia znajdowała się w stanie wojny ze sprzymierzonymi demokracjami. Polska też znajdowała się przeleż w obozie wrogim Rumunii. Nie przeszkodziło to jednak, że na pogrzebie Becka były reprezentowane liczne rumuńskie stety miarodajne, że na jego trumnie spoczął wieniec od samego Michała Antonescu, ówczesnego premiera i ministra spraw zagranicznych, najbardziej przez demokrację rumuńską znienawidzonego państwa i lokaja hitlerowskiego.”

Zdradca Antonescu odegrał w Rumunii tę samą rolę, co Quisling w Norwegii lub Hacha w Czechosłowacji, z tą różnicą może, że był jeszcze bardziej wiernopoddanym sługusem hitleryzmu. To też jego wieniec na trumnę Becka ma swoją wymowę.

J. R.

## Ziemia i zbiory - własnością chłopów

W związku z próbami obszar-  
ników, odzyskania niektórych po-  
siadłości, przypominamy pewne  
ustępy zapadłe w swoim czasie na  
ten temat uchwały Rady Ministrów:

„mierząc do pełnego wyko-  
rzystania i utrwalenia dobroczyn-  
nych skutków wielkiego dzieła re-  
formy rolnej, w trosce o poprawę  
bytu chłopów uwolnionych od wie-  
kowego ucisku obszarniczego i bra-  
jąc pod uwagę poszczególne fakty  
wypaczenia linii politycznej, Rządu

w zakresie władania ziemią, przy-  
dzieloną chłopom na podstawie re-  
formy rolnej, Rada Ministrów, sto-  
jąc na stanowisku utrzymania roz-  
woju indywidualnej gospodarki chło-  
pów postanawia:

1). Polecieć Ministerstwu Rolni-  
ctwa w porozumieniu z Minister-  
stwem Sprawiedliwości, aby kwe-  
stia tytułów prawnych władania zie-  
mią, otrzymaną na podstawie refo-  
rmy rolnej, została uregulowana w  
terminie do 1 września 1945 r.

2). Polecieć Ministerstwu Rolni-  
ctwa, aby przez wszystkie swe or-  
gany i społeczne organizacje chło-  
pskie, wbrew sprzecznym z założe-  
niami reformy rolnej i stanowi-  
skiem Rządu Tymczasowego pomy-  
ślom o kolektywnej uprawie ziemi,  
podsuwanym nie jednokrotnie przez  
wrocie elementy, czuwało nad prze-  
strzeganiem pełnego prawa każdego  
rolnika do swobodnego dysponowa-  
nia zarówno swą ziemią, jak i wien-  
taczem oraz zborami ze swej zi-  
mi i niezwłocznie ustuskało wszy-  
stkie wypaczenia w tym zakresie.”

## Zubr - król Puszczy Białowiejskiej

W czasie okupacji niemieckiej  
rozpoczął się pomór przetrzymku  
na te głodowym. Przez swym od-  
stąpieniem Niemcy wypuścili wszy-  
stkie zbory z rezerwat na wolną  
stopę. W skutek tego padło w cha-  
sie przetrzymku na froncie 8 z bi-  
rów, a w ich II zbie sławny był  
Bursztyn. Zbiór polski przetrzy-  
w w Puszczy Białowiejskiej 17  
złoty, 8 złotych i 8 złotych. Przy-  
chodzący od zimy 23 złotych. W cha-  
sie przetrzymku 12 sztuk i 12 sztuk  
7 złotych i 12 złotych. W cha-  
sie przetrzymku 12 złotych i 12 złotych.

## Rezerwat tarpanów

(Polpress) Rezerwat tarpanów  
zajmuje ogromne terytorium. Przez  
Przebieg walczy z wiatrem. 3  
sztuk tarpanów. Przezbieg walczy  
roczn. 2 sztuk i 1 sztuk. Stac-  
obecny 15 sztuk, w czym 1 sztuk i 1  
szkie 11 sztuk, 1 sztuk i 1 sztuk.  
Prade, dokonane i 1 sztuk i 1 sztuk.  
w rezerwacie zubrów.

## Niemodlin oskarża

Niemodlin, do niedawna małe  
miasteczko na Śląsku Opolskim,  
stał się sławnym. Jego nazwa obie-  
gała cały cywilizowany świat. W je-  
go bowiem okolicy wykryli przy-  
padkowo, pracujący przy zniwac-  
Rosjan, makabryczną, okrutną  
zbrodnię niemiecką. Zbiór e mogli-  
ły pomordowanych i zmarłych z gło-  
dą, zimną i wycieńczeniem żołnierzy  
radzieckich, a także Polaków, oraz  
żołnierzy paru innych narodowości,  
pochowanych na polach trzech wsł-  
Kluczyca, Grabinu i Szczerbrachcie.

Groby te przewyższają dziesię-  
ciokrotnie Katynię i inne cmentar-  
ziska, jak niemiecki obóz dla jeń-  
ców wojennych w Dęblinie, w któ-  
rym w ciągu jednej zimy zmarło  
kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy ra-  
dzieckich z głodu i zimna. Był sze-  
reg innych takich obozów, m. in.  
w rejonie Dębicy. Na przestrzeni  
co najmniej około 20 km, mieściła  
się niezliczona ilość baraków, w  
których głodowano i mordowano na  
śmierć radzieckich żołnierzy. Zmar-  
ło ich tam dziesiątki tysięcy. Był  
taki obóz pod Rymanowem w po-  
wiecie sanockim. Na tyfus głodowy  
w tym obozie, według zeznań miej-  
scowej ludności, zmarło około  
30 000 Rosjan. I w tym obozie z  
głodu, zimna i wycieńczenia straci-  
ło życie około 20 000 radzieckich  
żołnierzy. Niemcy też li wszędzie  
bohaterów i radzieckich żołnierzy  
w okrutny, bestialski, nie mający  
analogii w historii, sposób.

A jednak zbiorowe mogiły w  
rejonie Niemodlina przewyższają  
swoim ogromem, swoją potworną  
liczbą wszystkie inne zbrodnie, do-  
konywane na rosyjskim żołnierzu.

Nie wszystko jeszcze pod Nie-  
modlinem zostało wykryte i ustalo-  
ne. Dotąd odnaleziono mogiły, kry-  
jące około 100 000 zwłok. Był to  
tajny cmentarz, dla nikogo nie do-  
stępny, gdyż teren jego naczelne  
dowództwo armii niemieckiej ogło-  
siło jako poligon. Najlepiej i naj-  
dokładniej wiedzieli o nim chłopi  
niemieccy, którzy przeważnie nocą  
na wozach woźili zwłoki żołnierskie  
z okolicznych baraków. A baraków  
tych w mniejszej lub większej ilo-  
ści odległości od cmentarzyska był  
cały las. W barakach według zeznań  
miejscowej ludności, pełnili służbę  
żołnierze Wehrmachtu, a nie Gesta-  
po ani SS-owcy, co bardzo jeszcze  
obciąża niemieckie władze wojsko-  
we. Okoliczna ludność niemiecka  
najdokładniej wiedziała o tej maso-  
wej kazi niemieckich ofiar woj-  
ny. Słyszała jak nocami rozstrze-  
liwano żołnierzy, nie było też tajem-  
nicą dla tej ludności, że żołnierzy  
tych nawet żywcem grzebano i cho-  
wano w 6-ciu do 7-miu warstwach.  
Odkopane dzisiaj zwłoki, ze zwią-  
zanymi rękami i nogami zresztą  
najwymowniej świadczą, że ofiary  
były strzelane i mordowane.

Niemcy znali doniosłość propa-  
gandy. Niemcy umieli okłamywać  
opinię całego świata. Na terenie

## Odpowiedź na ankietę w sprawie ślubów cywilnych

W nr. 38 „Jedności Narodowej”  
zamieszczona jest ankietę w spra-  
wie prawa małżeńskiego, na którą  
odpowiadam:

Uważam, że pierwsze pytanie:  
Czy obywatelowi Rzeczypospolitej  
Polskiej powinno przysługiwać pra-  
wo ślubu cywilnego? — jest wogó-  
le nie aktualne. Bo jeszcze przed  
wojną na zachodnich ziemiach pol-  
skich, posługujących się prawoda-  
stwem byłych zaborców istniały  
śluby cywilne. A poza tym przy-  
sługuje nam to prawo tak samo jak  
narodom państw zachodnich i Zwią-  
zku Radzieckiego. Na drugie pytanie:  
Czy postulat nierozdzielności mał-  
żeńskiej jest zgodny z zasadami  
etyki społecznej? — można odpo-  
wiedzieć, że nie, bo formułka ko-  
ścielna: co Bóg złączył — człowiek  
niech nie waży się rozłączyć —  
nie spełnia swego zadania, człowiek  
jednak waży się rozłączyć, tylko  
ze ku temu rozłączeniu istniały roz-  
ne kręte drogi, jak rozwody i pow-

tórne śluby w kościołach kalwiń-  
skich, zamieszkanie, lub fikcyjne  
zamieszkanie na ziemiach zachod-  
nych przez pół roku, co pozwala-  
ło korzystać z prawa małżeńskiego,  
stosowanego na tamtym terenie.  
Wynika z tego, że myśl ludzka cho-  
dzi jedną drogą, a życie drugą —  
nie zawsze pozwalając się ująć ha-  
mulcom prawnym. Na trzecie pyta-  
nie: Jakie hamulce są potrzebne  
przeciw zbyt łatwym rozwodom  
przy zmianie prawa małżeńskiego?  
Odpowiedź brzmi: ślub cywil-  
ny, ślub kościelny i związki opa-  
rte na wolnej miłości są tylko wy-  
nikiem warunków życiowych, a  
szczęście i trwałość w małżeństwie  
zależy od uczucia i rozumu. Nato-  
miast przy reformie prawa małżeń-  
skiego powinna być szczegółowo  
opracowana przy rozwodach kwe-  
stia dzieci, nakładająca na rodziców  
jak największe obowiązki pod wzglę-  
dem ich wychowania.

W. Anchimowicz

## Z życia robotników Hajnówki

(Polpress). W czasie okupacji hit-  
lerowskiej, P. Z. P. D. zostały w wie-  
kosek zniszczone. Najwartościowsze  
na zryw zostały wywiezione w głąb  
Niemie. W czasie działań wojen-  
nych na terenie Hajnówki zostały  
spalone dwie hale traków z kom-  
pletnymi urządzeniami, oraz maszy-  
nownia i kotłownia wraz z maszy-  
nami. Naogół zakłady zostały zni-  
szczone o 90%. Po ucieczce okupa-  
tów i odzyskaniu wolności państwo-  
wej, przystąpiliśmy do pracy nad  
odbudową i uruchomieniem naszych  
warsztatów pracy. Po usunięciu gru-  
zu, rozpoczęła się praca nad remon-  
tem kotłów i jednej z maszyn paro-  
wych. Po 2 ch tygodniach intensy-  
wnej pracy, zapalono w kotłach i uru-

chomiono maszynę o mocy 320 KW,  
dając wodę i światło. Dalej przy-  
stąpiono do remontu traków i już  
w końcu września 1945 r. urucho-  
miony został jeden trak, a z począt-  
kiem stycznia 1946 — drugi. Po uru-  
chomieniu hali traków, przystąpiono  
do remontu głównej maszyny paro-  
wej „Skoda” i po 4 miesięcznej pra-  
cy — maszyna stanęła gotowa. Obec-  
nie uruchomiona daje siłę dla pre-  
dukcji zakładów i światło dla m. Haj-  
nówki i Białogostku. W obecnym  
sezonie budowlanym przystąpiono  
do budowy stałego dachu nad ko-  
tłownią i maszynownią o konstruk-  
cji przedwojennej. Prace te już wy-  
konano, braku tylko blachy i szkła  
do całkowitego wykończenia hali

Rzeszy znajdowały się — jak to dzi-  
siaj powszechnie wiadomo — kilka  
„represacyjnych” obozów kon-  
centracyjnych. Do tych obozów spro-  
wadzali oni z zagranicy różne ko-  
mune z krajów neutralnych, które  
później wydawały jak najlepsze świa-  
dectwa dla kierownictwa tych obo-  
zów. Było to oczywiście okłamywa-  
nie światowej opinii publicznej. Ani  
do Oświęcimia, ani do Majdanku  
komisje te nie przyjeżdżały.

Był też w rejonie Niemodlina  
dobrze utrzymywany „represacyjny”  
cmentarz wojenny dla okłamywania  
zagranicy. Cmentarz ten mieścił się  
na lesistej polanie za barakami w  
Łambanowicach. (Lamsdorf). Na  
cmentarzu tym znajduje się 18 ma-  
sowych, starannie utrzymanych mo-  
gił, kryjących 4 000 bohaterów ra-  
dzieckich. Mogiły zaopatrzone są  
krzyżami i numarami. Za tym cmen-  
tarzem, z drugiej strony szosy, znaj-  
duje się również jeszcze z większą  
starannością utrzymany cmentarz  
angielski, na którym spoczywa kil-  
kudziesięciu żołnierzy i oficerów  
armii brytyjskiej. Każdy grób opa-  
trzone jest białym krzyżem oraz  
czarnym napisem, zawierającym  
imię i nazwisko oraz charakter służ-  
bowy zmarłego Anglika, wreszcie  
datę urodzin i śmierci. Zarówno ten  
cmentarz, jak i sąsiadujący z nim  
cmentarz rosyjski mogli Niemcy  
śmiało pokazać wszystkim komisjom  
zagranicznym, natomiast „cmentarz  
śmierci” w trójkącie Kluczyca, Gra-  
binu, Szczerbrachcie dla nikogo nie  
był dostępny. Był on tajemnicą,  
ukrywał bestialskie okrucieństwo  
niemieckie, datujące się od roku

1939 aż do marca 1945 roku. Na  
terenie masowego cmentarza śmier-  
ci mieszczą się także śmiertelne  
szczątki żołnierzy polskich i pow-  
stańców warszawskich. Zeznania  
świadków stwierdzają, że pierwsze  
cztery masowe groby — to groby pol-  
skich żołnierzy, wziętych do niewoli  
w jesieni 1939 roku. W obozach  
żołnierze ci zostali rozstrzelani albo  
umarli z głodu. Podobny los spotkał  
powstańców warszawskich, przy-  
wiezionych do obozu w Kluczycu w  
roku 1944.

Dzisiaj — jeszcze w niektórych ba-  
rakach odnaleźć można bądź napi-  
sy, bądź resztki porzuconych zapis-  
ków, czapek i t.d. świadczących, że  
w danej sali przebywali powstańcy  
warszawscy. W barakach tych,  
oprócz Rosjan, których była tam  
przeważająca liczba, przebywali tak-  
że — oprócz Polaków — Włosi,  
Franzi i Anglicy. Świadczy o tym  
wymowne napisy i nazwiska umie-  
szczone na ścianach w poszczegól-  
nych barakach. Baraki te dzisiaj  
przedstawiają ponury widok. W nich  
to ginęli masowo ich „lokatorzy”.  
Zachowały się drewniane przyce,  
na których w trzech warstwach spali  
żołnierze i oficerowie. W barakach  
panowało przerażające zimno.

Obecnie w Łambanowicach sze-  
reg baraków zremontowano, zna-  
leżli w nich pomieszczenia Niemcy  
i Niemki zajęci na miejscowym te-  
renie pracą. Polacy nie zapomnieli  
nawet o urządzeniu szpitala dla  
niemieckich lokatorów. Panuje wszę-  
dzie wzorowy porządek i czystość.

J. Wojnar

# W sprawie odszkodowań wojennych

Kwestia rewindykacji odszkodowań wojennych od Niemiec była i jest jednym z najważniejszych problemów obecnej wojny. Wprawdzie konferencja w Jaltie i Poczdamie przewidywała w ogólnych zasadach regulacji kwestii na terenie międzynarodowym, to jednak całkowitego i praktycznego rozwiązania problemu nie należy spodziewać się przed konferencją pokojową.

Dla Polski, która stosunkowo do innych krajów najbardziej była narażona na zniszczenia, sprawa ta, wiążąc się nierozdzielnie z kwestią odbudowy kraju i uregulowania życia powojennego — ma pierwszorzędne znaczenie.

Nie każdy może zdać sobie sprawę z ogromu prac i trudności, jakie muszą przetrwać władze, by zebrać potrzebny materiał. Powołane do tego celu Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów (dawniej Resort Odszkodowań Wojennych) korzysta z prac organów państwowych, między innymi z prac teoretycznych i Izby Przemysłowej, Handlowej i Rzemieślniczej, Inspektoraty ZUW, Wydziału Odbudowy itd. Całość prac jest jednak scentralizowana w Biurze Odszkodowań Wojennych, a za szczeblu wojewódzkim nadzór nad nimi mają Inspektoraty Odszkodowań Wojennych. Prace te jednak tylko wówczas dadzą pozytywne rezultaty, jeśli całe społeczeństwo odniesie się do nich z należytych zrozumieniem. Każdy obywatel musi zrozumieć, że zarejestrowanie szkody jest jego obowiązkiem wobec Państwa i uchylenie się od tego obowiązku naraża Państwo na szkodę.

W najbliższych dniach Inspektorat Odszkodowań Wojennych w Urzędzie Wojewódzkim Białostockim za pośrednictwem Zarządów Miejskich i Gminnych przystąpi do rejestracji szkód indywidualnych, poniesionych przez obywateli.

Oto garść uwag i informacji w tej sprawie: Akcja obejmuje wszystkie szkody, powstałe w związku z wojną i okupacją niemiecką, a więc: szkody osobowe (utrata życia, zdrowia, zdolności do pracy), szkody materialne (w nieruchomościach, ruchomościach, inwentarzu, zakładach pracy, utrata przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych, szkody wolnych zawodów itp.) oraz inne szkody w pretensjach (przymusowe wysiedlenie, przymusowe wykorzystanie pracy i innych praw, bezprawne pozbawienie wolności itd.). Miernikiem szkód jest wysokość roszczeń oszacowana w złotych wg cen z 31.8.1939 r., lecz przeliczenie szkody według wartości pieniężnej ma znaczenie pomocnicze i z zasadzie pozostawia się je poszkodowanemu. Jedynie w odniesieniu do szkód osobowych i szkód w pretensjach miernik pieniędzy będzie miał istotniejsze znaczenie. W zasadzie zgłasza szkody głowa rodziny, włączając również szkody wszystkich jej członków. Lecz za zaginionego np. męża zgłasza szkodę żona, w imieniu nieletniej sieroty — opiekun, zaś o ile istnieje uzasadnione przypuszczenie, że poszkodowany wraz z całą rodziną zginęli, względnie zaginęli, wówczas wniosek składa dalszy krewny, sąsiad lub nawet znajomy.

Zgłoszenia są składane na przepisowych drukach i pożądane jest jaknajlepsze udokumentowanie szkody, lecz w wypadku niemożności udokumentowania, względnie wysokich kosztów związanych z uzyskaniem potrzebnych dokumentów — dozwolony jest dowód ze świadków. W wyjątkowych wypadkach dopuszczalne jest ustalenie szkody drogą badania poszkodowanego przez rejestratora. W interesie poszkodowanych jest mieć zgóry przygotowane odpisy potrzebnych dokumentów, które rejestrator uwierzytelni. Uchylając się od obowiązku zarejestrowania swych szkód, obywatel działa nie tylko na niekorzyść Państwa, lecz i na własną szkodę, gdyż traci prawo do odszkodowania, w jakiegokolwiek postaci ono nastąpi. Potwierdzenie przyjęcia wniosku, jakie każdy kto zgłosi swą szkodę, otrzyma na rękę, będzie m. in. miało wpływ przy wymiarze podatku od wzbogacenia wojennego oraz przy udzieleniu jakiegokolwiek ulgi, przydziału i pomocy ze strony Państwa.

Zgłoszenia są składane na przepisowych drukach i pożądane jest

## Centrala materiałów budowlanych

Ministerstwo Odbudowy, upoważniony przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, powołał do życia w dn. 1 b. m. Centralę Materiałów Budowlanych w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ministerstwo Odbudowy reprezentuje 51% kapitału udz. spółki. Pozostałe udziały posiadają: m. st. Warszawa, Poznań, Gdańsk, Powszechny Zakład Ubez. Wzajemnych, Związek Spółdzielni „Spółem” i S.

P. B. Zdaniem spółki jest zaopatrywanie instytucji i przedsiębiorstw prowadzących akcję budowlaną we wszystkie materiały budowlane, handel nimi i kontrola nad produkcją.

Dowiadujemy się, że obecnie w Białymstoku organizuje się wojewódzki oddział tej instytucji. Pierwszym kierownikiem organizującego się oddziału mianowano ob. Stanisława Wardyńskiego.

## SPORT

### Sędzia psuje mecz o puchar

Dnia 26.8.45 r. odbył się na Stadionie Sportowym finał meczu o puchar ob. Prezydenta m. Białostoku, między Lotnikami (Czerwona Armia) a B.K.S. Obie drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach. W B.K.S. brak było środka napadu, Wisniewskiego. W pierwszych minutach przewagę ma B.K.S., który często gości pod bramką Lotników. W 17. minucie atak Lotników przerywa się i strzela w ręce bramkarza B.K.S. Sędzia, który był w ważniejszych momentach bardzo niejednorodny, uznaje bramkę mimo protestu B.K.S. Potem decyzja zostaje zmieniona. Po paru atakach białostoczan, lewy łącznik po solowym zagrananiu strzela pierwszą bramkę z 25 mtr. Po kilku minutach Lotnicy wyrównują stosunek 1:1. Gra zaczyna przybierać na tempie i ostryści. Krótco przed przerwą z zagrania trójki Szpiczko, Jerlecki, Mrówiec, strzela drugą bramkę Żyskowski. Wynik 2:1 na korzyść B.K.S. Okazuje się jednak, że sędzia pomimo unieważnienia pierw-

szej bramki, ogłasza wynik do przerwy 2:2. Po przerwie sędzia uznaje jeszcze dwie bramki, których w ogóle nie było. W 20. minucie przed końcem meczu B.K.S. demonstracyjnie opuszcza boisko.

W drużynie Lotników zasługiwała na uznanie trójka pomocy, zaś u B.K.S. obrona, lewy i prawy łącznik oraz lewoskrzydłowy.

Incydenty na boisku są winą sędziego, co uznaje również drużyna Lotników. Tym niemniej jesteśmy zdania, że B.K.S. nie winien był boiska opuścić a grać do końca i potem interweniować. Finał pucharu zostanie powtórzony dnia 23.9.45 r.

### Piłkarze Warszawy w Białymstoku

Jak dowiadujemy się, do Białostoku przyjeżdża reprezentacja Warszawy, która rozegra 2 mecze. W sobotę 1 września o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie Warszawa — Lotnicy, zaś w niedzielę 2 września B.K.S. — Warszawa.

### Zgubiono

dnia 21 b. m. portfel z dokumentami, kartę ewakuacyjną Nr. 26783/VI na nazwisko Bielski Alfons. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów pod adresem Polna 4 Schronisko Repatriantów.

### Skradziono

metrykę siłub i orzeczenie Nr. 1678 na nazwisko Stefania Jarulska zam. Szosa Południowa 26/1

### Skradziono

zaświadczenie ewakuacyjne Nr. 598 na nazwisko Czapla Stanisław.

## Wieczór aryj i duetów

Helena Bortnowska i Mieczysław Wojnicki 4 b. m. wystąpili w recitalu śpiewaczym. Program obejmował arie i duety z oper i operetek. Występ śpiewaków spotkał się z uznaniem publiczności; szczególnie H. Bortnowska uzyskała huczące oklaski za cavatinę z „Cyrylika Sewilskiego” i za walc z op. „Mirella” Gounoda; również Polonez Filmy z „Mignon” Thomas spotkał się z uznaniem widzów.

M. Wojnickiemu lepiej się udawało arie z operetek, niż z oper; w tych ostatnich wyraźnie zaznaczył się wysiłek śpiewaka, szczególnie w górnej tonacji; natomiast arie z operetek Lehara i Żylińskiego wypadły bardzo udatnie.

Akompaniowała Helena Frankiewicz.

(D)

## Wpisy do Państwowego Liceum Pedagogicznego i na Państwowy Kurs Nauczycielski

Dyrekcja Państwowego Kursu Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego w Białymstoku ogłasza, że trwają wpisy na rok szkolny 1945-46.

1. na jednoroczny Państwowy Kurs Nauczycielski.

2. do klasy wstępnej Liceum.

3. do klasy 1-szej Liceum.

1. Na jednoroczny Kurs Nauczycielski mogą być przyjęci kandydaci, posiadający świadectwo dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego. Kończący Kurs otrzymują dyplom nauczyciela szkół powszechnych i posiadają pełne prawa kwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.

2. Do klasy wstępnej mogą być przyjęci kandydaci, którzy posiadają ukończony 16 rok życia i mogą wykazać się wykształceniem 2 klas gimnazjum lub równorzędnym. Kurs klasy przewiduje uzupełnienie w ciągu roku wykształcenia do poziomu Gimnazjum Ogólnokształcącego bez jęz. łacińskiego i obcego. Ukończenie klasy wstępnej uprawnia do wstąpienia do klasy 1-szej Liceum Pedagogicznego lub na sześciomiesięczne wstępne Kursy Nauczycielsko-pedagogiczne dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego z wykształceniem gimnazjalnym.

3. Do klasy 1-szej Liceum Pedagogicznego mogą być przyjęci kandydaci, którzy mogą wykazać się wykształceniem 4 klas Gimn. Ogólnokształc. lub zawodowego, ewentualnie wykształceniem równorzędnym. Kurs Liceum daje kwalifikacje do nauczania w szkołach powszechnych i uprawnia do wstąpienia na odpowiednie wydziały Szkół wyższych. Dla niezamierzonych uczniów Liceum przewidują się dalsze idące pomoce materialne (stypendium, internat).

Kandydatów do Liceum obowiązują egzaminy kontrolne.

z języka polskiego (pismienno, ustnie) z matematyki (ustnie)

oraz zbadanie stopnia muzykalności i słuchu muzycznego.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia
2. świadectwo szkolne
3. dwie fotografie.

Podania przyjmują kapitały Państwowego Kursu Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego 1, II piętro, pokój Nr. 2, tel. 2-29.

Początek roku szkolnego dnia 4 września 1945 r.

DYREKCJA.

## Łukaszewicz w Białymstoku

Tylko dwa razy w piątek, dnia 31 sierpnia i w niedzielę dnia 2 września 1945 roku o godz. 18.30 w Teatrze Miejskim wystąpi Łukasz Łukaszewicz w Recitalu słowa, humoru i piosenki. Całkowicie nowy program. Przy fortepianie Tadeusz Kawecki.

## Poszukuje

syna Aleksandra — Urabio

wiczową Marcela — zam. Dąbrowskiego 20 m. 14.

## Zgubiono

orzeczenie Nr. 218 o nadaniu ziemi 8 ha wydane przez P. U.R. w Białymstoku na nazwisko Markiewicz Henryk.

## Sprostowanie

W artykule „Odpowiedz na ankietę” mgr. Wierzbicka wkładła się błąd rzeczowy, a mianowicie winno być „Jedność Litewska” a nie „Jednostka Litewska”.

## Posiedzenie M.R.N.

W sobotę 18 p. 3. List z dn. 17.9.44 r. o organizacji zakładu działalności Rad Narodowych, oraz 2 p. 1. Regulaminu obrad M.R.N. wyłożony na dzień 31 sierpnia r. b. (czwartek) o godz. 9-tej w lokalu przy ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, pokój nr. 44. posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej z następującym porządkiem obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu posiedzenia z dnia 25.7.45 r.
3. Komunikaty Przewodniczącego.
4. Sprawozdanie Wydziału Agro-Industriego i Komisji Wytwórczej.
5. Uzupełnienie składu osobowego Rady.
6. Sprawozdanie Wydziału Zdrowia i Komisji Zdrowia.
7. Sprawozdanie Wydziału Opieki Społecznej i Komisji Opieki Społecznej.
8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
9. Sprawozdanie Wydziału Przemysłowego.
10. Wybór Komisji do Walki z Inflacją i spekulacją.
11. Wybór Przewodniczącego Komisji Mieszkalnej.

## „Jedność Narodowa” przyjmuje ogłoszenia

W związku z rozbudową pisma administracja „Jedności Narodowej” Białostok, Św. Jańska 22, front, II piętro (tel. 98) zawiadamia, że przyjmuje obecnie wszelkie ogłoszenia, zarówno od instytucji jak i osób prywatnych.